Goniec Codzienny

Wilno
NIEDZIELA
20 września 1942 r.
Nr. 363
Cena w Wilnie 5 fen.

Nowy wielki sukces niemieckich łodzi podwodnych

Na Morzu Karaibskim, u wybrzeży Afryki, w zatoce Św. Wawrzyńca i na Morzu Lodowatym zatopiono 19 okrętów o pojemności 100.000 TRB. — Ponad Stalingradem zestrzelono w walkach powietrznych 77 samolotów nieprzyjaciela. — Przełamanie umocnień polowych nad Terekiem. — Nieustanne ataki lotnicze na stanowiska przygotowawcze czołgów i zmotoryzowane kolumny w Afryce Półn.

Z Kwatery Głównej Führera, dnia 19 września.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Niemieckie oddziały przełamały nad Terekiem w zażartych walkach szeroko rozbudowane i zaminowane umocnienia polowe i wyrzuciły wroga z kilku stanowisk wyżynnych.

Walka o Stalingrad, napotykając na zacięty opór, jest skutecznie prowadzona dalej. Prowadzony od północy przeciwko niemieckiemu stanowisku panującemu miejscowy atak odciążający silnych nieprzyjacielskich oddziałów piechoty i broni pancernej załamał się z ciężkimi stratami dla nieprzyjaciela. Nieprzyjacielskie siły, którym się udało wedrzeć do stanowisk niemieckich, zostały zniszczone przy wspaniałej współpracy oddziałów wojsk lądowych i lotnictwa. Wzięto licznych jeńców oraz zniszczono 120 czołgów. W walkach powietrznych nad Stalingradem stracił wróg w dniu wczorajszym 77 samolotów. Na dolnej Wołdze zapaliły samoloty bojowe 3 okręty z ropą naftową i kontynuowały skuteczne niszczenie ważnych węzłów kolejowych.

Ponawiane ataki nieprzyjaciela pod Woroneżem na przyczółek mostowy zostały w zaciętych walkach częściowo w przeciwnatarciu odrzucone. Zespoły niemieckiego i włoskiego lotnictwa pomagały przy tym wybitnie oddziałom wojsk lądowych.

Niemieckie i włoskie lotnictwo prowadziło w Afryce północnej nieustanne ataki bombowe i bronią pokładową na brytyjskie stanowiska przygotowawcze broni pancernej i kolumny zmotoryzowane.

Podczas nocnych lotów niepokojących bombowców brytyjskich na obszarze wybrzeża Morza Bałtyckiego zestrzelono dwa samoloty nieprzyjacielskie.

U angielskiego wybrzeża południowego zatopiły wczoraj lekkie niemieckie samoloty bojowe jeden statek handlowy o pojemności 1.500 TRB i uszkodziły bombami 4 dalsze okręty.

Niemieckie łodzie podwodne zatopiły w zaciętych walkach na Morzu Karaibskim, u wybrzeży Afryki, w zatoce Św. Wawrzyńca i na Morzu Lodowatym 19 okrętów o pojemności 100.000 TRB, jak również jeden holownik. Storpedowano 3 dalsze okręty.

BERLIN. Według doniesień Naczelnego Dowództwa Sił Zbrojnych lekkie niemieckie samoloty bojowe dokonały we czwartek ponownie zaskakujących nalotów w dzień na południowe wybrzeże Anglii i zrzuciły bomby ciężkiego kalibru na ważne ze stanowiska wojennego urządzenia i na zakłady wojskowe. Na wschód od Eastbourne zaatakowały niemieckie samoloty bojowe z lotu nurkowego bombami i bronią pokładową brytyjską łódź strażniczą i zatopiły ją.

W nocy na piątek bombardowały niemieckie samoloty bojowe teren miasta i portu Kings Lynn i Great Yarmouth. Bomby ciężkiego kalibru trafiły w urządzenia portowe tych obydwóch miast na wschodnim wybrzeżu Anglii i wywołały kilka większych pożarów.

Kings Lynn jest znanym węzłem komunikacyjnym i posiada wielki port rybacki. Poza tym miasto to stanowi miejsce przeładunku dla importu drzewa i papieru.

Zwycięski oddział artylerii przeciwlotniczej

w ciągu dwóch dni zniszczył 26 najcięższych czołgów sowieckich

BERLIN. (DNB). W pierwszych dniach września starali się bolszewicy w rejonie na południowy zachód od Kaługi, rzucając do walki wiele czołgów, przełamać stanowiska niemieckie. W czasie ciężkich walk odpierających, które przyniosły bolszewikom nader wysokie krwawe straty, odznaczył się szczególnie pewien oddział artylerii przeciwlotniczej. Kanonierzy tego oddziału znajdowali się ze swymi działami na najbardziej wprzód wysuniętych stanowiskach i zniszczyli w ciągu dwóch dni, kiedy to nieprzyjaciel słał falę za falą ciężkich i najcięższych czołgów na pozycje niemieckie, 26 tych stalowych kolosów. Jednostki oddziału, do którego należy ten oddział artylerii przeciwlotniczej zniszczyły na południowy zachód od Kaługi w ciągu 19 dni ciężkich walk odpierających 111 bolszewickich czołgów i 25 dział. Następnie 130 stanowisk bojowych, 8 dział i wiele samochodów padło ofiarą gradu pocisków niemieckich artylerzystów przeciwlotniczych.

Londyn zaniepokojony losem Stalingradu

a Moskwa czeka drugiego frontu

BERLIN. (DNB). Również dzisiaj wielka część czołowych stronic tutejszej prasy wypełniona jest sprawozdaniami z walk o Stalingrad. Powszechnie zwraca się uwagę na to, że oddziały niemieckiej piechoty, pionierów, grenadierów i strzelców pancernych mimo deszczu łamią rozpaczliwy opór, stawiany przez Sowiety. „Zwölf - Uhr - Blatt" przedrukowuje z komunikatów sowieckich, że bolszewiccy sprawozdawcy nie mogą sobie wyrobić jasnego obrazu rozwoju walk na ulicach Stalingradu, albowiem z płonących przedmieść tak gęsty dym zasłania miasto, że wszelka obserwacja staje się niemożliwa. Gazeta zwraca uwagę na to, jak bardzo starają się jeszcze w Londynie przeciwdziałać opinii, że upadek Stalingradu jest czymś nieuniknionym chociaż zgadzają się tam na to, że położenie miasta stało się w międzyczasie nie do utrzymania. „Zwölf - Uhr - Blatt" wskazuje na komunikaty gazet sztokholmskich, z których wynika, że w Anglii panuje nastrój, który przypomina „dni Dunkierki". Snują się tam też bardzo smutne myśli o możliwych skutkach zdobycia Stalingradu, podczas gdy myśli w Moskwie krążą wokół drugiego frontu.

Moskwa nadaremnie czeka

SZTOKHOLM. Stosownie do tutejszych doniesień prasowych, w politycznych kołach Waszyngtonu nie robią już obecnie tajemnicy z dawno wyczuwanego faktu, że podczas obrad moskiewskich pomiędzy Churchillem a Stalinem doszło do poważnych nieporozumień w zapatrywaniach na sposób prowadzenia wojny. W związku z tym wskazują na beztreściwość komunikatu o rokowaniach w Moskwie, który w kołach amerykańskich został przyjęty jako zwiastun moskiewskiego niepowodzenia Churchilla.

Oświadczenie Churchilla w Izbie Gmin dało początek dalszym wydarzeniom. W kołach politycznych Londynu wyrażano się w ostrożnych pośrednich wzmiankach, natomiast w Waszyngtonie oświadczono obecnie zupełnie wyraźnie, że zadania, zakreślone przez samego Churchilla przed podróżą do Moskwy, mające na celu wyrównanie różnic w poglądach rządu sowieckiego i mocarstw zachodnich,— wcale nie zostały rozwiązane.

Do Waszyngtonu nadchodzi co raz więcej wiadomości, że po oświadczeniu Churchilla w Izbie Gmin sytuacja szybko się pogorszyła. Najpierw w Moskwie żywiono jeszcze słabą nadzieję na drugi front, lecz po wywodach Churchilla w Izbie Gmin i jego mowach o „pomocy jak można najprędzej" ujrzano w Moskwie, że nie ma drugiego frontu i że nie ma co czekać na akcję mocarstw zachodnich.

Bosak był winien

Londyn wymyśla przyczyny nieudania próby lądowania pod Tobrukiem

SZTOKHOLM. „Aftonbladet" drukuje wyczerpujące sprawozdanie swego londyńskiego korespondenta, z którego to sprawozdania wynika, że Brytyjczycy starają się usilnie puścić w świat jakieś wiarygodne przyczyny załamania się ich ostatniej próby lądowania pod Tobrukiem. Ze strony angielskiej — jak głosi sprawozdanie — oświadczają, że zdarzyło się „przykre nieszczęście". Słucha się i dziwi się: „Była godzina 3 nad ranem. Żołnierze znajdowali się w pogotowiu do wsiadania na łodzie, przeznaczone do lądowania. Każdy żołnierz stanowił ruchomy skład broni, składający się z karabinu maszynowego, granatów ręcznych i prochu do wysadzania w powietrze. W tym momencie stało się pierwsze nieszczęście. Bosak do manewrowania łodzią wpadł do wody i dopiero po dłuższym czasie można go było odnaleźć. A kiedy jeszcze później zerwała się jedna z lin holowniczych, opóźniło się lądowanie o półtorej godziny. To najprawdopodobniej wywarło znaczny wpływ na całe działanie wojenne. Motek nieszczęść rozwijał się potem dalej...".

Włoskie łodzie szturmowe

w zatoce Gibraltaru

RZYM. (DNB). Włoski komunikat sił zbrojnych z piątku ma następujące brzmienie:

Kwatera Główna Sił Zbrojnych podaje: Na froncie egipskim działalność oddziałów wywiadowczych. Lotnictwo kontynuowało bombardowanie baz na Malcie. W ostatnich dwóch dniach nie powróciły z lotów przeciwko nieprzyjacielowi cztery włoskie samoloty.

Łodzie szturmowe marynarki wdarły się do zatoki Gibraltaru i zatopiły tam parowiec „Ravena Point". W poprzedzającej akcji inne łodzie szturmowe uszkodziły ciężko w tej samej zatoce parowiec „Meta", „Shunds", „Empire Snipe", „Baron Douglas" oraz piąty okręt niestwierdzonej nazwy. Przeważna część atakujących łodzi powróciła do swych baz.

50 km. od portu Moresby

Nowy atak powietrzny japoński na Port Darwin

SAJGON. Walki na Nowej Gwinei przybierają w dalszym ciągu pomyślny przebieg dla Japończyków. Australijska kwatera główna musi obecnie przyznać, że Japończycy posunęli się na odległość 50 klm od portu Moresby i że tam obecnie odbywają się gwałtowne walki. Straty oddziałów australijskich są nadzwyczaj wielkie.

Broń powietrzna marynarki japońskiej dokonywała również we czwartek nalotów na obszar wybrzeża Australii Północnej i obrzuciła bombami z dobrym skutkiem urządzenia portowe i objekty wojskowe Portu Darwina. Rozległe pożary wskazywały na dobre trafienia bomb japońskich. W walkach powietrznych nad Nową Gwineą, przyległym obszarem morskim i Australią Północną zestrzelono ogółem 14 samolotów nieprzyjacielskich. Tylko jeden samolot japoński nie wrócił.

BUENOS AIRES. (DNB). Gazeta „Pueblo" publikuje artykuł brazylijskiego pułkownika Lysiasa Rodrigues'a w sprawie strategicznego położenia Brazylii, w którym to artykule mówi się, że już przed przystąpieniem Brazylii do wojny, flota i lotnictwo brazylijskie wraz z jednostkami północno-amerykańskimi patrolowała długie wybrzeża. Służbę tę w przyszłości ma objąć sama Brazylia.

Zakończenie Kongresu Młodzieży Europejskiej

Rezolucja sekcji narodowego wychowania

WIEDEŃ. Po czterodniowych obradach został dzisiaj zamknięty Kongres Młodzieży Europejskiej. W ostatnim publicznym posiedzeniu uczestniczyli wraz z licznymi przedstawicielami państwa, partii i wojska jako przedstawiciele NSDAP Reichsorganisationsleiter dr. Ley i szef sztabu SA Viktor Lutze, jak również obok posła japońskiego Sekumy po raz pierwszy wysłany również przez rząd portugalski oficjalny obserwator, którego przyjęto jak najsilniejszymi oklaskami. Następnie składali prezesi poszczególnych sekcyj swoje sprawozdania końcowe. Gorącymi oklaskami przyjęto rezolucję sekcji „narodowego wychowania", którą to rezolucję odczytał prezes sekcji Louhivour (Finlandia).

„Sekcja — mówi się w rezolucji — widzi w wartościach i cnotach, które chwalebnie przeżywają żołnierze Europy na pobojowiskach tej wojny w walce z bolszewizmem i jego sprzymierzeńcami, duchowe i moralne podstawy nowej Europy. Krzewienie w sercach młodzieży tych bohaterskich sił podstawowych, a przez to i poczucia europejskiej wspólnoty losów, stanowi zadanie i wysoki cel sekcji „Wychowa Narodowe". Chce ona wiarę w Boga, wartości takie jak rodzina, naród, ojczyzna, honor, praca i wolność uczynić nienaruszalnymi podstawami nowego europejskiego społeczeństwa".

Oddziały Stanów Zjednoczonych

w Afryce Centralnej

SZTOKHOLM. W czasie, gdy Churchill dokonuje swego nowego pochodu rabunkowego na Madagaskar, usiłuje Roosevelt w inny sposób do utrzymania się na terytorium francuskim. Jak podaje angielska agencja Reutera z Brazeville, oddziały wojsk północno-amerykańskich wylądowały we francuskiej Afryce Centralnej, znajdującej się w zarządzie de Gaulle'a. O sile tych oddziałów nic nie wiadomo.

Nowa partia w Anglii

SZTOKHOLM. Korespondent londyński „Göteborgs Posten" donosi, że pisarz Pristley utworzył nową partię angielską i, jak mówi dziennik, po raz pierwszy wystąpił w roli przywódcy tej organizacji „Commonwealth".

Organizacja Pristley'a, mająca około 250 filii, stara się o zjednoczenie elementów, które pod pozorem nie spokojnym obliczem są niespokojne o przyszłość kraju. Pokłada się nadzieję na zwolenników partii labourzystów.

Nowa partia żąda nacjonalizacji ważniejszych źródeł gospodarki kraju, przede wszystkim węgla oraz planowej gospodarki po wojnie. Pristley i jego współpracownik parlamentarzysta Sir Richard Acland oświadczyli, że potępiają jaknajkategoryczniej hinduską politykę rządu brytyjskiego.

Zły interes Amerykanów

GENEWA. (DNB). W związku z wydarzeniami wojennymi na Pacyfiku, pisze A. J. Cummings w londyńskim „New Chronicle" m. in., że wiadomości nadchodzące z tego frontu do Londynu są „bardzo niepewne i urywkowe". Od czasu zajęcia wysp Salomona przez Stany Zjedn. nic nie wiadomo o dalszych operacjach Amerykanów. W przeciwieństwie do tego Japończycy posunęli się naprzód nawet o dobry kawałek w kierunku portu Moresby na Nowej Gwinei. O ile teraz będzie utracony jeszcze i port Moresby, to okaże się, że Amerykanie zrobili „bardzo zły interes" ze swą akcją ataków w okręgu Guadalcanar, gdyż dla obrony Australii port Moresby jest o wiele ważniejszy.

Bądźcie pobłażliwi

wobec żołnierzy amerykańskich

Charakterystyczny apel do Anglików

GENEWA. (DNB). Po doniesieniach prasy angielskiej o częstych starciach między żołnierzami amerykańskimi a angielską ludnością cywilną i po tym, gdy rząd amerykański czuł się nawet zmuszony do wydania regulaminu przyzwoitego zachowania się dla swoich stacjonowanych w Anglii oddziałów, upomina obecnie również londyński „Sunday Express" swoich czytelników w przekonywujących słowach, by zachowali pobłażliwość wobec wojsk sprzymierzonych.

„Naród brytyjski musi porzucić swoją wstrzemięźliwość" — pisze gazeta. Jeśli bowiem obecnie nie będziemy silnie trzymać się razem odwleczemy niepotrzebnie na długi czas zwycięstwo. Dlatego naród angielski winien z życzliwością przyjmować tych towarzyszy broni, otaczać ich prawdziwą gościnnością i uczyć się ich rozumienia mimo wszelkich przeciwieństw".

Niedostateczne zaopatrywanie Iraku

SALONIKI. Gazeta bagdadzka „Elzaman" pisze, że właściciele rolni tylko w bardzo niedostatecznym stopniu wypełniają dostawę pszenicy rządowi Nuri Saida. Dotychczas dostarczono nie więcej niż 1.700 ton a to wobec przeświadczenia, że dostarczone zapasy zboża będą wydane drogą okólną brytyjskiej armii okupacyjnej.

Maharadża uciekł z Indii

MADRYT. (DNB). Jak donosi brytyjska służba prasowa maharadża z Indore, który z powodu „swego nadwyrężonego zdrowia" wyjeżdża do Stanów Zjednoczonych, zwrócił się z orędziem pożegnalnym do swoich poddanych, wzywając ich do całkowitego popierania brytyjskiego dowództwa wojennego.

Widocznie dla książęcego wasala Anglii Indie stały się zbyt niespokojne. Prawdopodobnie spodziewa się on u Roosevelta znaleźć lekarstwo na swoje kłopotliwe dolegliwości.

Zbliża się finał koło Stalingradu

Zmiana nastrojów w Londynie i w Moskwie. — Rażący akompaniament w uszach Brytyjczyków

BERLIN. Trwożliwe pytanie wstrząsa poranną prasą czwartkową plutokratów i bolszewików: Czy padnie Stalingrad? Po raz pierwszy od owego dnia 23 sierpnia, kiedy to wojska niemieckie rozpoczęły ofensywę przeciwko tej metropolii wojennej, trzeba stwierdzić zmianę nastrojów nawet wśród największych optymistów w Londynie i w Moskwie, ponieważ nie można zaprzeczyć faktu, że wojska niemieckie znajdują się już w środku miasta, że w bardzo uporczywych walkach zdobywają ulicę za ulicą, że Timoszenko wobec taktycznych manewrów armii niemieckich jest bezsilny i że prawie co godzinę, jak pisze „Paris Soir" obrońcy zmuszeni są do dostosowywania się do ruchów niemieckich, że następnie lotnictwo niemieckie wykazuje olbrzymią przewagę i że dlatego koniec końców bliska jest godzina, kiedy miasto Stalina ze swoimi zamkniętymi wielkimi armiami sowieckimi i z olbrzymią ilością materiału wojennego ulegnie zagładzie. Nawet angielska służba prasowa czuła się zmuszona przyznać w nocy na czwartek, że wojska niemieckie powoli otaczają miasto, a bitwa osiągnęła bezprzykładną gwałtowność.

Rozpoczął się finał jednej z największych pieśni bohaterskich niemieckiej historii wojennej. Nadarmo wypatruje już dzisiaj Churchill jakiegoś manewru odciążającego skoro ma nadejść katastrofalna wieść o upadku Stalingradu.

Liczenie na Tobruk zostało zbyt szybko zniweczone przez wojska Osi. Zniszczenie dwóch krążowników i co najmniej czterech kontrtorpedowców zmusiło obecnie londyńskie ministerstwo informacyj do rozpoczęcia powolnego przyznawania się do strat. Późnym wieczorem we środę przyznano się do straty dwóch kontrtorpedowców, przemilcza się natomiast całkowicie inne straty. To samo odnosi się do komunikatów nadzwyczajnych naczelnego dowództwa sił zbrojnych w sprawie zatopionych w ostatnich dniach okrętów. Wydaje się Anglikom rzeczą niemożliwą wobec grożącej burzy ze wschodu podawać „złe wiadomości". Dlatego komunikaty niemieckie spotyka się „chłodno" i nazywa się je „mocno przesadzonymi".

Innego zdania jednak wydają się być marynarze, którzy — jak donosi „New York Times" — masowo zdezerterowali i tylko z trudem udało się ich znowu „zebrać". Nawet 250 Anglików odmówiło w ostatnich dniach wsiąść znowu na okręty i trzeba było ich karnie odtransportować ze Stanów Zjednoczonych do Anglii, gdzie zaciągnięto ich obecnie przemocą do służby wojennej.

War Shipping Administration zmuszona jest przyznać, że właśnie brak marynarzy przybiera katastrofalne rozmiary. Zagraniczni marynarze dezerterują, i nie powracają po prostu z urlopu na ląd. Słowa te są wymownym komentarzem do sukcesów niemieckich łodzi podwodnych. Jak krytycznie groźną staje się sprawa, stwierdza pewien komunikat z Londynu, według którego to komunikatu zestawienie konwoju do Murmańska sprawia trudne do przedstawienia sobie trudności, ponieważ marynarze po ostatniej katastrofie całkowicie odmawiają podróży po „trasie śmierci". Jedynie tylko nadzwyczaj wysokimi premiami i zapewnieniem jeszcze bardziej wzmocnionego konwoju można zebrać niezbędnie potrzebną ilość marynarzy.

Jak przykro muszą działać w Londynie te rozważania światowe, które stanowią jak najgorszy podkład dla wiadomości oczekiwanych ze wschodu, tak też i mało nadają się te wydarzenia do podniesienia nastrojów w Indiach. Według ostatnich wiadomości zebranie się angielsko - indyjskich ciał ustawodawczych natrafia na bardzo wielkie trudności. Wiele tysięcy Hindusów oblega wejścia do budynku parlamentu, demonstruje przeciwko aresztowaniu narodowych przywódców i grozi posłusznym Anglii Hindusom najcięższą zemstą. Kiedy władze brytyjskie z całym pośpiechem ściągną wojsko w pewne miejsce dla stłumienia rozruchów ruch wybucha natychmiast gdzie indziej. Odezwa za odezwą, wydawane przez angielskiego wicekróla nie mogą zażegnać wciąż wzrastających ruchów powstańczych. Znowu szumią angielskie bombowce nad krajem, niosąc śmierć i zagładę miastom Indii.

Ten akompaniament wielkich wydarzeń koło Stalingradu brzmi rażąco i nieprzyjemnie w uszach wszystkich Brytyjczyków. Czuje się bowiem rodzące się pytanie, skąd można będzie czerpać nowe źródła nadziei, kiedy przypieczętowany zostanie los Stalingradu. Naród postawi pytanie, co plutokraci zamyślają następnie uczynić, aby wyrównać ten najcięższy cios wojny. Churchill próbował wszystkiego od Dieppe po Tobruk. Obecnie niepokoi się wraz z Moskwą o najbliższe godziny, do czego przyznaje się we czwartek rano, że Niemcy wszędzie posuwają się naprzód.

Smutne perspektywy

SZTOKHOLM. Londyńskie czasopismo gospodarcze „Economist" w jednym ze swych ostatnich wydań oświadczyło: „Za tak zwanym oswobodzeniem handlu międzynarodowego, reprezentowanego przez sekretarza stanu Hull'a i inne urzędy amerykańskie, kryje się chęć złamania monopolów brytyjskich".

Dziennik omawia powojenne projekty amerykańskie i podkreśla fakt, że w Anglii dotychczas prawie nie wyrażano zdania o tych planach. Lecz to stałe milczenie jest niebezpieczne. Plany amerykańskie mają na myśli przejście wszelkiej inicjatywy od Anglii na Stany Zjednoczone. Dotychczasowy partner angielski tym sposobem przeistacza się w bliskiego krewnego. Anglia traci swą wielką rolę historyczną jako pośrednik i jako łącznik gospodarki europejskiej.

W dziedzinie czysto gospodarczej sytuacja jest jeszcze gorsza. Stany Zjednoczone znajdują się obecnie w tej samej sytuacji, w której była Wielka Brytania w XIX stuleciu: usiłują one pobić każdego innego producenta światowego i wyprzeć go. Dla naszego kraju jest tak samo krótkowzrocznym jak tragicznym wzmacnianie położenia Imperializmu gospodarczego Stanów Zjednoczonych.

Krótkie wiadomości

W różnych miastach w Indiach doszło do nowych zaburzeń. W Bombayu tłum spalił na jednym z głównych rynków kilka dużych portretów Churchilla. Policja, która chciała interweniować, została przyjęta gradem kamieni i przepędzona. Dopiero gdy nadeszły silne oddziały policji, udało się rozpędzić wzburzone tłumy. Aresztowano 120 demonstrantów.

*

K Kairze odbyły się olbrzymie demonstracje przed gmachem prezydium rady ministrów, podczas których ludność dawała wyraz swemu niezadowoleniu z powodu braku chleba. Manifestujący wołali „Dajcie nam chleba, głodujemy. Wszystko zabrali nam Anglicy".

*

Pogląd Anglosasów na bezpieczeństwo Egiptu znajduje swój dobitny wyraz w fakcie, że wszystkie poważniejsze banki faktycznie wycofały się z Aleksandrii i Kairo, wywożąc drogą powietrzną do Związku Południowej Afryki papiery wartościowe i rezerwy złota.

*

Kontradmirał Towers został przeznaczony na nowoutworzone stanowisko dowódcy amerykańskiego lotnictwa morskiego na Pacyfiku.

*

W Liverpool spadł na dachy domów i eksplodował angielski balon zaporowy; podczas katastrofy zostało rannych 20 marynarzy oraz szereg osób cywilnych.

*

17 września przybyła do Turcji japońska misja wojskowa; na czele tej misji jest wiceadmirał Namura, przewodniczący komisji morskiej mocarstw Paktu Trzech.

*

Naczelne dowództwo angielskie w Egipcie podało do wiadomości, że podczas ostatnich walk został ciężko ranny dowódca 30 brytyjskiego korpusu, generał Herbert Lumsden, który został odkomenderowany do Północnej Afryki podczas niedawnych zmian dowódców na tamtejszym froncie. Lumsdena uważa się za jednego z najlepszych generałów broni pancernej.

*

Z powodu deszczów został przerwany ruch kolejowy Istambuł—Ankara. Na podmytych torach wykoleił się pociąg. Wobec tego, że także na innych miejscach zostały tory podmyte, trzeba było zatrzymać cały ruch.

*

Bułgarski premier Filow wygłosił w klubie wojskowym w Sofii przemówienie wobec reprezentantów rządu, bułgarskiej siły zbrojnej i sfer urzędowych. W przemówieniu swoim podkreślił, że Bułgaria musi wytężyć wszystkie siły, by doprowadzić do zwycięskiego końca walkę z bolszewizmem. Związanie się Bułgarii z mocarstwami Osi jest szczere. Wojna z plutokracją i bolszewizmem toczy się o wprowadzenie na świecie sprawiedliwego ładu. Demokratyzm Anglii odczuła Bułgaria na własnej skórze.

Nie lekceważcie Japonii

Sztokholm, we wrześniu.

„Wojskowi kierownicy Anglii i Ameryki powinni wreszcie przestać lekceważyć siłę Japonii", pisze wojskowy współpracownik londyńskiego „Sunday Times" w artykule omawiającym ciężkie położenie Anglii i Stanów Zjedn. na Oceanie Spokojnym. Trudno sobie urobić, pisze, właściwy pogląd na rozmieszczenie sił na obszarach Pacyfiku. Oficjalne enuncjacje są, niestety „zbyt jednostronne". „Powinniśmy jak najprędzej zdobyć z powrotem część surowców na Półwyspie Malajskim, w Burmie i Indiach Zagangesowych". Swoje pesymistyczne wywody kończy wojskowy sprawozdawca poważnym ostrzeżeniem przed dalszą stratą terenów.

Podobna troska z powodu zagrożenia przez Japonię przebija z amerykańskiego komunikatu z Melbourne, według którego obawa przed inwazją japońską zmusiła rząd australijski do powzięcia radykalnych środków zaradczych. Obrona oraz przemysł wojenny zostały obecnie przeniesione do sześciu dużych miast, które z wyjątkiem Perth znajdują się na wschodzie i południowym wschodzie Australii. Najwięcej kłopotów sprawiają władzom australijskim „obronne pozycje" na północy. „Celem uniemożliwienia inwazji" zwiększono tutaj w ubiegłych latach liczbę ludności dwudziestokrotnie.

Rozbudowa przemysłu wojennego napotyka na niesłychane trudności. Już w 1936, czytamy w amerykańskim komunikacie, brak fabryk do produkcji motorów, tamujący poważnie budowę samolotów, był przedmiotem specjalnej troski australijskiego premiera Curtina. Z tego powodu trzeba było zaczynać od budowy nowych fabryk. Po upadku Singapoore, Sydney stało się z konieczności największą bazą morską aliantów na obszarach między Pearl Harbour i Aleksandrią; z tego powodu dokłada się wszelkich starań, by Sydney rozbudować tak, ażeby można było na miejscu montować statki wszelkich rodzajów.

Dotychczasowe straty angielskie w Indiach

GENEWA. Zebranie konstytuanty Indyj, jak podaje korespondent specjalny „Times'a" z Delhi, w pierwszym dniu swych posiedzeń omawiało straty, jakie wyrządziły rozruchy. Hinduski minister poczt oświadczył, że zaatakowano 550 urzędów pocztowych, z których spalono 58. Innych 200 urzędów pocztowych poniosło szkody w instrumentach technicznych i przedmiotach urządzeń instalacyjnych. Zabrano również urządzenia telefoniczne i maszty od telefonów.

Hinduski minister komunikacji sir Edward Benthall powiedział, że szkody wyrządzone hinduskim liniom kolejowym sięgają, według przybliżonych obliczeń równo 750 tys. funtów szt. Uszkodzono 250 stacji kolejowych i wykolejono 24 pociągi. Wskutek tych zaburzeń w ruchu, komunikacja kolejowa teraz odbywa się z trudnością. Najbardziej dotknięte przez rozruchy są koleje żelazne w prowincji Bihar i we wschodniej części prowincji zjednoczonych.

Korespondent „Times'a" donosi następnie, że w posiedzeniu zebrania konstytuanty brało udział tylko bardzo niewielu posłów. Szczególnie ławy partii kongresu były próżne oraz prawie świeciły pustkami miejsca ligi muzułmanów. W sprawozdaniu „Daily Mail", między innymi powiedziano, że każdemu posłowi usiłującemu wejść do budynku parlamentu na posiedzenie, zastępowało drogę 5 hinduskich kobiet. Policja nic nie mogła przedsięwziąć przeciwko tym Hinduskom wobec zwyczaju, że kobietę hinduską może aresztować tylko policjant kobieta, a w pobliżu Nowego Delhy nie ma zupełnie kobiet-policjantów. Inne grupy hinduskich nacjonalistów chodziły w demonstracyjny sposób tam i z powrotem przed budynkiem parlamentu podczas posiedzenia i wciąż wołały w megafony: „Precz, precz z Union Jack, hańba Churchillowi, niech żyje Gandhi!". Pomimo usiłowań policji rozpędzenia demonstrantów za pomocą pałek z ołowiu, nie można było im przeszkodzić w tej demonstracji protestacyjnej.

Szczegóły najnowszej katastrofy karawany na Atlantyku

Berlin, 16 września.

W związku z sukcesami niemieckich łodzi podwodnych, które zaatakowały na Atlantyku angielską karawanę statków, Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje nast. szczegóły:

Już pół roku temu Anglicy z triumfem głosili, że się im udało zepchnąć niemieckie łodzie podwodne na obszary zachodniego Atlantyku i zabezpieczyć najważniejszą drogę komunikacyjną Anglia — Ameryka. Jednakże sukcesy na wodach amerykańskich wkrótce ujawniły nowy kierunek uderzenia niemieckich łodzi podwodnych i z dnia na dzień coraz to bardziej podważały angielskie twierdzenie.

Obecnie silna grupa niemieckich łodzi podwodnych zaatakowała we wschodniej części północnego Atlantyku dużą karawanę angielską, ścigała ją energicznie przez kilka dni na jej drodze na zachód i doszczętnie ją rozbiła.

Pomimo wzburzonego morza udało się łodziom podwodnym z różnych okolic Oceanu Atlantyckiego dotrzeć do karawany i podczas nieustannych ataków w dzień i w nocy wyłuskiwać z niej jeden statek za drugim. Ataki te doprowadziły do katastrofy karawany, pomimo rozpaczliwych wysiłków konwojujących ją kontrtorpedowców i statków strategicznych, które ostrzelały łodzie podwodne artylerią oraz bombami głębinowymi. Zatopiono większą część statków, nadto liczne statki zostały trafione jedną lub kilkoma torpedami, przy czym łodziom podwodnym nie udało się stwierdzić, czy zatonęły. Tonaż statków częściowo stwierdzono przez ustalenie nazw zatopionych jednostek. Ofiarą tych ataków padł między innymi brytyjski parowiec „Hektoria" (13.797 trb.).

(„V. B.")

SZTOKHOLM. „Daily Herald" krytykuje nadal rząd brytyjski w Indiach, zarzucając mu brak zdolności uprawiania konstruktywnej polityki. Gazeta pisze w poniedziałek między innymi: „Oskarżamy rząd brytyjski nie dlatego, że nie udało się pokonać trudności w Indiach, które być może były nie do przezwyciężenia, lecz dlatego, że brak mu woli do rozwiązywania problemów".

Wszystkie obiekty i składy w Tobruku są nienaruszone

Stwierdzenie włoskie na marginesie „afrykańskiego Dieppe"

RZYM. W uzupełnieniu włoskiego komunikatu sił zbrojnych ze środy donoszą urzędowo:

Lekki krążownik, o którym doniesiono we wczorajszym komunikacie, że został uszkodzony, później zatonął. Klęska zatem nieprzyjaciela, jeśli chodzi o jednostki morskie, jest jeszcze większa, chociaż i dotychczasowa strata, biorąc pod uwagę negatywny wynik całego przedsięwzięcia ,była już bardzo duża.

Należy podkreślić — i to niweczy wszystkie odmienne kłamliwe twierdzenia Brytyjczyków — że ani wskutek długiego bombardowania z powietrza i od strony morza, trwającego ogółem siedem godzin, ani wskutek działań wysadzonych na ląd oddziałów, które natychmiast zostały wyeliminowane, nie powstały żadne szkody w urządzeniach i składach twierdzy, co było jednym z głównych celów ataku.

Inicjatywa dowódców, męstwo wojsk i zręczne manewrowanie jednostkami morskimi, przyczyniły się od samego początku do kontroli nad sytuacją i do całkowitego jej opanowania w ciągu kilku godzin. Batalion San Marco, który ma już swoją tradycję zdobytą podczas innych ryzykownych i zwycięskich operacyj w Tobruku, spotkał duży zaszczyt wymienienia go w komunikacie sił zbrojnych. Wśród chlubnych epizodów w walce należy wymienić wyczyn niemieckiego poławiacza min, który w pierwszej fazie bitwy zdobył angielski ścigacz z załogą 177 żołnierzy i przyprowadził go do portu.

Cała włoska organizacja obrony zdała z odznaczeniem nie łatwy egzamin. Okazała ona siłę, gotowość do walki i zdecydowanie i spełniła swoje zadanie po mistrzowsku.

Również ataki przeprowadzane w międzyczasie przez lekkie czołgi na kilka włoskich obozów lotniczych na wybrzeżu miały przebieg nieszczęśliwy. Także i tutaj pokonała obrona oddziały nieprzyjacielskie, które w czasie swego szybkiego odwrotu zostały zaatakowane i rozbite przez włoskie i niemieckie lotnictwo. Przy tym zdruzgotano i podpalono wielką ilość wozów.

Płaszcz kąpielowy z Dieppe

Najnowsze oświadczenia Churchilla w parlamencie o sytuacji wojennej, usiłujące przestawić przedsięwzięcie z Dieppe jako „nadzwyczaj świetne wydarzenie" wcale nie spotkały się z wiarą we własnym kraju. Również i w Anglii nikt się nie łudzi, że ta na wielką skalę akcja kompletnie się nie udała i opinja publiczna wcale się nad tym nie zastanawia. Szuka się usprawiedliwień, bada się przyczyny i sądzi się, że się je znalazło, jak o tym donosi korespondent londyński „Göteborgs Posten".

Winą niepowodzenia tego „świetnego" przedsięwzięcia było, jak się zdaje, niewinne ogłoszenie „Daily Telegraph" o płatkach mydlanych które się ukazało grubym drukiem z nazwą miasta portowego na cztery dni przed atakiem na Dieppe. W tym ogłoszeniu, — które według zapatrywania angielskiego ma się rozumieć pochodziło od bardzo przebiegłego członka piątej kolumny — zalecano aby myć płaszcz kąpielowy, kupiony w Dieppe za pomocą płatków mydlanych. Zbieg tych okoliczności jest bezwątpienia bardzo swoisty. Czy Scotland Yard w międzyczasie zbadał sprawę i przeprowadził informacje, korespondent szwedzki dotychczas się nie dowiedział.

Przewaga Niemiec

GENEWA. Nadesłane tutaj brytyjskie i północno-amerykańskie sprawozdania w sprawie Stalingradu ograniczają się w istocie swojej do ponownego podkreślenia gwałtowności toczących się tam walk. Świadek naoczny donosi z Moskwy, że udział lotnictwa niemieckiego jeszcze bardziej został spotęgowany. Setki bombowców szturmowych bez przerwy ukazują się nad polem bitwy i zarzucają stanowiska sowieckie gradem bomb. Panowanie w powietrzu spoczywa niewątpliwie w ręku niemieckim mimo rozpaczliwych prób myśliwców sowieckich przyjścia choć w pewnej mierze z pomocą obrońcom.

Po przyznaniu przed dwoma dniami, że wojskom niemieckim udało się już wedrzeć do środka miasta, stara się obecnie Moskwa ponownie przesłonić woalem tajemnicy postępy tych działań, co dowodzi, jak poważnie również tam ocenia się obecną sytuację.

Sklep dobrych okazyj

Przy ul. Wielkiej 30 otwarto we czwartek sklep, który opiera się zarówno na oryginalnej jak i zrozumiałej idei: mianowicie na myśli, że odebrane pokątnym handlarzom i spekulantom towary winny być w jak najszybszej drodze oddane do dyspozycji uczciwej części ludności Wilna.

Niedawno donosiliśmy już wyczerpująco o tym projekcie, który w międzyczasie został urzeczywistniony. Każdy klient, który chce tutaj czynić zakupy, musi w sklepie prosić o wydanie książeczki klienta, którą następnie ostemplowuje i rejestruje urząd przestrzegania cen (Preisüberwachungstelle). Jedynie ci, którzy nie figurują na czarnej liście, t. zn. ci, którzy nie byli karani ani ostrzegani z powodu uprawiania handlu pokątnego lub spekulacji, otrzymają pieczęć zezwolenia.

W ten sposób nowy sklep będzie stał otworem tylko dla uczciwej części ludności, która tam będzie mogła zaspakajać najpilniejsze potrzeby w zakresie towarów, których jest brak. Celem zabezpieczenia możliwie sprawiedliwego podziału towarów, będzie mógł każdy klient najpierw tylko raz uczynić zakup ograniczonej ilości przedmiotów.

Przed otwarciem sklepu zwiedził Gebietskommissar Hingst pokoje i wystawione towary i upomniał sprzedających, by sumiennie spełniali swoje zadanie. Część przedmiotów będzie można otrzymać jedynie na podstawie orderu, przeważna jednak część przedmiotów będzie sprzedawana z wolnej ręki.

Nowy sklep z pewnością nie będzie się uskarżał na brak klientów. Należy się spodziewać, że ludność Wilna pojmie również głębszy sens tego przedsięwzięcia i przekona się o tym, z jakiej ilości artykułów pierwszej potrzeby odzierają spekulanci normalne życie gospodarcze.

Wprowadzenie czeków
na kupno materiałów drzewnych

Reichskommissar dla Kraju Wschodniego wprowadził specjalne czeki na kupno iglastych materiałów drzewnych. Czeki są dwóch rodzajów: na kupno okrąglaków i na materiały tarte. Wydaje się je na ściśle oboiwązujący termin, z ważnością w okręgu generalnym, w którym zostały wydane. W zasadzie na podstawie tych czeków sprzedaży dokonują nadleśnictwa na zlecenie generalnej dyrekcji lasów. W wypadkach nadzwyczajnych można nabywać na czeki na materiał tarty materiały okrągłe w stosunku 10 m³ mat. tart. na 16 m. p. okrąglaków. (r).

Będą znowu właścicielami domów

Do zakresu olbrzymiej pracy oczyszczającej, jaką miała i ma po wyjściu bolszewików do spełnienia na obszarach wschodnich niemiecka administracja cywilna, należy między innymi oddanie z powrotem części upaństwowionych domów w posiadanie ich dawniejszych prywatnych właścicieli. Przekazywanie to może się oczywiście odbywać powoli, od wypadku do wypadku i musi się wiązać z pewnymi warunkami, które według pojęć niemieckich wypływają z istoty powierzonego władania każdego właściciela.

Dawni właściciele otrzymują zatem swoje domy nie dla tego z powrotem, ażeby nimi gospodarowali jedynie z punktu widzenia własnej korzyści, obowiązkiem ich raczej będzie opiekowanie się swą własnością pieczołowicie i w interesie ogółu. Dlatego też w momencie przekazania nie otrzymują oni z powrotem swego prawa własności, lecz dopiero po upływie pewnego czasu próby, kiedy winni się oni okazać godnymi administratorami swego majątku.

Z okazji zwrotu domów ich poprzednim właścicielom przyjął Gebietskommissar Hingst we czwartek pięciu byłych właścicieli domów w swoim gabinecie służbowym, by im w uroczystej formie wręczyć dokumenty przekazania i zwrócić im w krótkim przemówieniu uwagę na znaczenie tego aktu. Byli dyrektor szkoły, kolejarz, werkmistrz pewnej fabryki i dwóch przemysłowców było tymi szczęśliwcami, którzy mogą się znów cieszyć wyrwaną im niegdyś własnością — wszyscy ludzie pracy, a nie żadni otyli rentierzy, jak to chciał w masy wmówić bolszewizm. Od nich obecnie zależeć będzie udowodnienie, że potrafią zarządzać swoją własnością.

— SPRZEDAŻ MASŁA. Poczynając od dnia 21 września 1942 r. młodzieży w wieku od 6—18 lat i dorosłym masło na odcinki kart żywnościowych będzie sprzedawane w tych sklepach żywnościowych „Ruty", „Ekonominė Karlų Bendrovė" i innych, gdzie są oni zarejestrowani, natomiast dzieciom w wieku do 3 lat i od 3—6 lat — w sklepach „Pienocentrasu".

Z dnia

20 WRZESIEŃ	NIEDZIELA Eustachego
	Wschód słońca 5.59
	Zachód słońca 18.25

Dziś zaciemniamy od godz. 18.50 do godz. 5.30.

— ZAMIAST TWAROGU — WARZYWA. Poczynając od dnia 21 września r. b. na odcinki „Twaróg albo ser 42 tydz.", z nadrukiem „8" różowych, niebieskich, zielonych i białych kart żywnościowych mieszkańcom miasta Wilna będzie sprzedawane po 1/2 kg. świeżych warzyw. Warzywa będą sprzedawane mieszkańcom w tych sklepach, w których oni zarejestrowali swoje karty żywnościowe.

Odcinki na warzywa są ważne do dn. 18 października r. b. Sklepy winny się wyliczyć ze sprzedanych warzyw do dn. 24 października r. b

— PRZEDŁUŻENIE WAŻNOŚCI ODCINKÓW NA KASZĘ. Odcinki na kaszę (Naehrmittel) miejskich kart żywnościowych, ważnych w okresie od 24 sierpnia do 20 września, a mianowicie odcinki różowych, niebieskich i zielonych kart na tydzień 35, 36, 37 i 38, oraz kart białych na tydzień 35—38 odcinki D, E, F i G z nadrukiem „7" są ważne do dnia 18 października b. r. Kto jeszcze nie otrzymał kaszy na te kupony, otrzyma ją w podanym okresie ważności odcinków. (r)

— KARTOFLE NA KARTKI. W przyszłym 8 okresie wyżywienia od 21. IX. do 18. X. b. r., każdy posiadacz karty żywnościowej otrzyma 2 centnary kartofli oraz rybę. O sposobie i terminie wydawania tych artykułów nastąpi specjalne zarządzenie.

— MARMELADA I MIÓD DLA DZIECI. Dzieci od 3 do 6 lat otrzymają na podstawie swych kart żywnościowych, wydanych na okres od 21 września do 18 października na odcinek „marmelada" z nadrukiem „3" po 250 gr. marmelady lub sztucznego miodu. Odcinki są ważne przez cały okres ważności kart. (r)

— INSPEKTORAT SZKOLNY W NOWYM LOKALU. Mieszczący się dotąd przy ul. Suwalskiej 1 Inspektorat Szkolny został onegdaj przeniesiony do nowego lokalu przy ul. Basanavičiusa (d. W. Pohulanka) 6—1. (r)

✝ ś. P.
Stanisław Rajchert
emeryt P. K. P.
po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zmarł dn. 18 września 1942 r. w wieku lat 64
Eksportacja i pogrzeb z domu żałoby przy ul. Sėliu (d. Sołtaniska) 31 na cmentarz Ewangelicki nastąpi w dn. 20 września o godz. 15.30. O czym powiadamiają pogrążeni w głębokim smutku
Żona, Córka i Wnuczka.

W trzecią bolesną rocznicę śmierci
ś. ✝ p. **Stanisława Unczura**
zmarłego dnia 23.VIII. 1939 r. i pochowanego w Tomaszowie Lubelskim we wsi Antonówka, odbędzie się Nabożeństwo Żałobne we wtorek, dnia 22 b. m. o godz. 9 rano w kościele Ostrobramskim — św. Teresy.
O czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku i żalu
Żona i synek

✝ ś. P.
Gladys Claire
CHANCERELLE-REYNOLDS
po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarła dnia 17-go września 1942 r.
Eksportacja i pogrzeb z kaplicy szpitala św. Jakuba nastąpi w poniedziałek dnia 21 września o godz. 16-ej na cmentarz po-Bernardyński.
O czym zawiadamia
Grono Przyjaciół

Za spokój duszy
ś. ✝ p. **Jana Poleszaka**
zmarłego 21-go marca 1942 r. i pochowanego na cmentarzu wojskowym na Antokolu odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Piotra i Pawła w poniedziałek 21 września rb. o godz. 9 rano.
O czym zawiadamia
Żona





Po gruntownym remoncie i reorganizacji

WARSZTATY MECHANICZNE MICHAŁA RYNKOWSKIEGO

Naugarduko (Nowogródzka) 30, telefon 12-68 i Vilniaus (Wileńska) 3 polecają się pamięci Sz. Klienteli

Wykonują:

1) Dział mechaniczny

1) Naprawa patefonów i gramofonów
2) Naprawa wszelkiego rodzaju maszyn do szycia Specjalność — maszyny „Singera"
3) Wszelkie roboty mechaniczne
4) Wszelkie roboty w zakresie szwejsowania aparatem elektrycznym i tlenowym
5) Remonty i reperacje maszyn rolniczych

2) Dział ślusarski

1) Wykonują nowoczesne piecyki oszczędnościowe (prymusy drzewne)
2) Bogaty dział rowerowy. Fachowy montaż, wszelkie reperacje i przeróbki rowerów
3) Wszelkie roboty ślusarskie

3) Dział elektrotechniczny

1) Reperacje wszelkiego rodzaju grzejników elektrycznych: kuchenek, imbryków, żelazek oraz wszelkich innych przyrządów elektrycznych
2) Zakładanie instalacji świetlnych, elektrycznych i motorowych
3) Naprawa i reperacje motorów elektrycznych, spalinowych, transformatorów i wzmacniaczy
4) Wszelkie prace elektrotechniczne

Warsztaty są zaopatrzone w najlepsze materiały i sprzęt. Roboty wykonują doświadczone siły fachowe. Warsztaty skupują: wszelkie części rowerowe — dętki, opony, materiały elektrotechniczne i sprzęt ślusarsko-mechaniczny.

KINA

Soldatentheater II Vilniaus (Wileńska 38

DRUGI TYDZIEŃ! Melodyjny film z życia dawnego Wiednia

„Prosimy do tańca"

Hans Moser, Paul Hörbiger.
Pocz. seansów o godz. 13, 15, 17, 19.

„CASINO" Didžioji (Wielka) 47, tel. 6-77

Drugi tydzień! Drugi tydzień!

Doskonała komedia

„Pechowy pilot Quax"

Heinz Rühmann, Karin Himboldt.
Początek seansów o godz. 13.00—15.00—17.00—19.00.

„ADRIA" Didžioji (Wielka) 36, tel. 10-37

Ostatni dzień. Prawdziwa uczta dla miłośników operetkowej muzyki

BOCCACCIO

Willy Fritsch, Hel Finkenzeller, Albrecht Schönhals i inni.
Początek seansów o godz. 13—15—17—19.
JUTRO PREMIERA. „Jej pierwsze przeżycie"
Początek seansów o godz. 15.00—17.00—19.00.

„MUZA" Naugarduko (Nowogródzka) 8, tel. 6-62

DRUGI TYDZIEŃ. PIĘKNY FILM

„Dunajscy żeglarze"

W rolach gł.: Hilde Krahl, Attila Hörbiger.
Początek seansów o godz. 13.00—15.00—17.00—19.00.

„AUSZRA" Pylimo (Zawalna) 54, tel. 10-78

„Rodzina Rotszyldów"

Początek seansów o godz. 13—15—17—19.
Od jutra „Boccaccio"
Początek seansów o godz. 15, 17, 19.

„KOLEJOWE" Geležinkelio (Kolejowa) 14, tel. 14-13

„Miłość jest wolna od cła"

Początek seansów o godz. 13—15—17—19.
Od jutra „Weseli włóczędzy"
Początek seansów o godz. 15.00—17.00—19.00.

Kupię 2 białe koce lub w innym jasnym kolorze. Zgłaszać się pod adresem: Pilies (Zamkowa) 22—3.

SPZEDAM narzutkę siatkową na dwuosobowe łóżko. Przyjmę pianino na przechowanie. Tamże potrzebna dziewczynka do terminu do szycia. Jasinskio (Jasińskiego) 5—30

NUTY znaczki do zbiorów kupuje i sprzedaje **J. Zdanowicz** Vilniaus (Wileńska) 7

POTRZEBNY do fabryki „Kailis" pies do stróżowania. Zgłaszać się na wartownię, Mindaugienės (d. Szeptyckiego) 16-a

Kupię opony oraz dętki rowerowe różnego rozmiaru, płacę dobrą cenę. **Zakład-R. Łoskot** Wilno, Vilniaus (Wileńska) 22 róg Gdańskiej.

Chemiczne czyszczenie, nicowanie i prasowanie kapeluszy męskich J. Bartoszewicz. Traku (Trocka) Nr 9.

Kawiarnia — „SALVE" — Restauracja
ul. Sniadeckių (Śniadeckich) 1, b. „Dworek Kresowy"
CODZIENNIE
Śniadania, OBIADY, Kolacje
Od godz. 9 rano do godz. 9 wiecz. **PIWO**
Codziennie MUZYKA KONCERTOWA od godz. 4 pp.—8 wiecz.
DZIŚ KOŁDUNY

Najbardziej opłacalna hodowla w obecnym czasie to **hodowla królików**

Rasowe szynszyle po rodzicach odznaczonych złotym medalem, dwuletnie samice i młode, są do sprzedania w kontrolowanej hodowli szynszyli. Wilno, Jerozolimka, Iždo (d. Skarbowa) 9.

RÓŻNE

AA) Podania, tłumaczenia niemieckie i litewskie. Vilniaus (Wileńska) 25—5 (wejście z frontu u fotografa)

A) Stefan Arthur Mauer. — Biuro podań do władz niemieckich. Jurgio (z. Św. Jerski) 4—5. Czynne od 8—18.

Fotografie do dowodów osobistych i legitymacji wykonuję na poczekaniu. Zakład fotograficzny, Radvilaitės (d. Królewska) 5. 1650—0

Fortepiany—pianina. Naprawy—strojenie. Vilniaus (Wileńska) 21—6. F. A. D. 1721

Poszukuję do wynajęcia pianino lub fortepian. Gedimino (d. Mickiewicza) 62—4, od 8—10 i 16—17. 1706

Potrzebny wspólnik z inwentarzem żywym do gospodarstwa rolnego w pobliżu Wilna. Dowiedzieć się w godz. 14—16. Lvovo (Lwowska) 75-a m. 3. 1559—0

Tytoń kraję na poczekaniu na różne włókna. Gedimino (d. Mickiewicza) Nr. 44 m. 18 nad mieszkaniem Nr. 19. 1523—3

Tytoń na cienkie włókno do gilz kraję na poczekaniu Gedimino d. Mickiewicza) 44 m. 19, II piętro z dziedzińca. 1516—0

W sobotę dnia 12 b. m. o godzinie 15-tej na stacji Palemonas w pociągu osobowym, idącym do Wilna, wskutek pośpiechu, zostawiono na torze walizkę—sakwojaż, zawierającą różne rzeczy a między nimi nici różnych kolorów do haftowania. Łaskawego znalazcę walizki, prosi się zwrócić za dużym wynagrodzeniem w naturze lub pieniądzach przynajmniej nici do haftowania, nie przedstawiających dla znalazcy wartości, a będących dla właścicielki jedynym źródłem jej zarobku i utrzymania. Zgłoszenia proszę kierować pod adresem: Wilno, Totorių (Tatarska) 17 m. 7. —p

Zgubione zdjęcia na szosie Niemeńczyńskiej uprasza się zwrócić za wynagrodzeniem pod adresem: Liepkalnis (d. Lipowej) 30—3. 1615—0

Zgubiony dowód osobisty litewski dwie metryki: chrztu i ślubu, oraz inne dokumenty na nazwisko Jadwigi Siedlikowskiej uprasza się zwrócić za wynagrodzeniem pod adresem: Džukų (d. Szkaplerna) 40—1. 1614

Zgubiony dowód tymczasowy na naz. Malickiego Antoniego unieważnia się. 1702

Zgubiony dowód osobisty litewski na naz. Kulewicza Aleksandra proszę zwrócić pod adresem: Ukmergės (d. Wiłkomierska) 41—2. —p

Zgubiony Ausweiss Nr. 867 na nazwisko Pietrukanis Stanisława unieważnia się. 1705

Zgubiony na ul. Kosciuškos (Kościuszki) łańcuch motocyklowy uprasza się zwrócić za wynagrodzeniem pod adresem: Vrublevskio (daw. Arsenalska) 6—5. 1707

Zgubioną złotą łańcuszkową bransoletkę, cenną pamiątkę dnia 15 b. m. w centrum miasta, uprasza się zwrócić za wynagrodzeniem pod adresem: Labdarių (d. Dobroczynny zauł.) 2 a—6, do 11 rano i od 17—19. 1681

Zgubiony Ausweiss, dowód niemiecko-litewski, kartkę tytoniową na naz Węckowicz Władysław unieważnia się. 1727

Zgubiony dowód osobisty litewski na naz Sieniow Sieniowski Józef unieważnia się 1748

PRACA

Kucharka potrzebna na wieś. Bonifratrų [Bonifraterska] 2—4. 1744

Potrzebna gospodyni umiejąca dobrze gotować. Od 50 lat Vokiečių (daw. Niemiecka) 22, sklep zabawek. 1550—1

Potrzebny pracownik do pracowni fryzjerskiej. Bazilionų [Bazyliańska] 11—38. 1751

Potrzebne malarki i modelarki do lalek, oraz chłopcy do robót drzewnych. Fabryka zabawek. Vilniaus [Wileńska] 21. 1741

Potrzebna służąca do małego gospodarstwa wiejskiego pod Wilnem. Zgłaszać się dnia 22.IX cały dzień. Stepono (Stefańska) 25 m 64 1729

Potrzebne bieliźniarki, krawaciarki i szteper Vilniaus (Wileńska) 17/19—5. —1

Potrzebny retuszer (ka). Basanavičiaus (d. W Pohulanka) 7 zakład fotograficzny. 1723

Potrzebna dziewczynka do sprzątania mieszkania na parę godzin dziennie. Mindaugo (d. Słowackiego) 17—17. od godziny 12—14. 1669

Potrzebna kobieta z rekomendacjami do dziecka półtorarocznego i do prowadzenia gospodarstwa. Dowiedzieć się: Zakład Fryzjerski, Vilniaus (Wileńska) 3., p. Halina.

Potrzebny malarz mający pojęcie o dekoracji teatralnej. Basanavičiaus (d. W. Pohulanka) 11, teatr. 1675—1

Rutynowana nauczycielka, wolna od wyjazdu do Rzeszy, wyjedzie na wieś. Proszę się zgłaszać od godz. 3—5 pp. Džukų (d. Szkaplerna) 66—1. 1692—1

Samotna inteligentna, znająca się na gospodarstwie zajmie się chętnie gospodarstwem, dziećmi chorą osobą. Oferty do Adm. „Gońca" pod „Średni wiek". 1722

Nauka wychowanie

Lekcje prywatne pisania na maszynie. Gediminostrasse (d. Mickiewicza) 4—12. 1147—7

Nauczę muzykalnie śpiewać w języku niemieckim piosenki Schumana. Universiteto g. (Uniwersytecka) 1—1a. 1899—0

LOKALE

Jeden większy, lub dwa małe umeblowane pokoje z kuchnią wynajmę. Pomogę w aprowizacji. Oferty do Adm. „Gońca" dla „Wiktora". 1114—0

Poszukuję osobnego pokoju przy rodzinie w rejonie Basanavičiaus (d. W. Pohulanka), Naugarduko (d. Nowogródzka), Savanorių (d. Legionowa) Čiurlionio (d. Zakretowa). Zgłoszenia: Basanavičiaus (d. W Pohulanka) 41—11. 1806—0

Urzędniczka państwowa poszukuje umeblowanego pokoju. Zgłoszenia do Adm. „Gońca" pod „M. M.". 1507—0

Kupno i Sprzedaż

Cebulki tulipanów sprzedaję od 5—15 fen. sztuka. Konarskio (Konarskiego) 30—4. 1758

Czarny zimowy płaszcz damski oraz kołdrę sprzedam. Kolonia Wileńska, Žemoji (Dolna) 16. 1589

Dyktę, szkło, berety nowe, taśmę 15 m/m do pisania na maszynie „Record", strzyżawki nowe 1—5 m/m sprzedam. Gedimino (d. Mickiewicza) 41—25 1702—1

Do sprzedania stół pśmienny. Kražių (d. Pańska) 7. Wiadomość u dozorcy. 1690

Do sprzedania dachy na wzrost średni, stół dębowy rozsuwany 300 RM. J. Jasinskio (d. J. Jasińskiego) № 1-a, m. 2. 1527—1

Gwoździki ¹/₄ — kupię. Wytwórnia zabawek. Dominikonų (d. Dominikańska) 8.

Jesionkę męską, spodnie mocne, wyżymaczkę sprzedam lub zamienię na opał. Sierakausko (Sierakowskiego) 25—11. 1660

Kupujemy kilimy, dywany, porcelanę i t. p. Antykwarjat Pilies (d. Zamkowa 2. [illegible]

Kupię! Każdą ilość pił taśmowych, gwoździ ¹/₂ calowych, glans-papieru i pilników. Plačioji (d. Szeroka) № 7. 1585—1

Kupię dwie beczki, śledziówki. Tilto (d. Mostowa) 28—1. 1710

Kupię płaszcz damski zimowy, jasny kolor, na średni wzrost ewentualnie materiał, oraz męski płaszcz zimowy. Sprzedam stół duży, rozsuwany. Moniuskos (Moniuszki) 30—9. 1689

Kupię w dobrym stanie rower damski oraz piecyk elektryczny. Turgaus (d. Targowa) 9—11. 1676

Kupię sita do wialni (arfy) komplet 12 sztuk, termometr lekarski. Šelių (Sołtaniska) 1—2. 1732

Kołdrę watową jedwabną w bardzo dobrym stanie sprzedam za 600 RM. Onos Vytautienės (d. Jasna) 35—3, od g. 11-17. 1700—1

Kupię 2 dętki 4.00x19 lub 3.50x19, albo 3.25x19. Savanorių (d. Legionowa) 97—3. 1687—1

Kupię kalosze męskie głębokie w dobrym stanie № 11, 2 kilo gipsu zmacerowanego. Basanavičiaus (d. W. Pohulanka) 34—2 od godz. 14. 1737

Kupię szafę na ubranie z bieliźniarką w dobrym stanie Kalvarijų (Kalwaryjska) 69—9 1653

Kupię względnie zamienię gumowy but z lewej nogi na gumowy but z prawej nogi. Basanavičiaus (d. W. Pohulanka) 6—15. 1661

Kupię termos piecowy, oraz kalosze № 11. Sapiegos (Sapieżyńska) 3—3. 1754

Kupię rower damski w bardzo dobrym stanie, oraz skórki na kołnierz. Labdarių (d. Dobroczynny zauł.) 6—9, od g. 15—19. 1782

Kupię trzewiki robocze w dobrym stanie duży wymiar. Kosciuškos (Kościuszki) 14-a—4, od godz. 1 do 7 wiecz. 1743

Kupię dętkę i oponę 26x2, balonówkę. Tilto (d. Mostowa) 23—1. 1709

Kupię bucik i dla chłopca № 25. Vilniaus (Wileńska) 13—1), od godz. 2—4. 1549

Kupię głębokie kalosze na wojłoki, flanelkę, deszczówki damskie na № 38 pantofli, czarny kapelusz pilśniowy męski, dużą chustkę wełnianą brązowy materiał wełniany na spodniczkę, kołnierz oposowy. Gedimino (d. Mickiewicza) 62-a—2. 1757—3

Kupuję wszelkie materiały do instalacji elektrycznych Warsztat Elektrotechniczny. Vokiečių (Niemiecka) 35. —1

Kupię parasol męski, wieczne pióro, mufkę i lisa kanadyjskiego Uosto (d. Portowa) 15—2 1745—0

Kupię futro męskie w dobrym stanie na wyższą osobę. Ožeškienės d. Orzeszkowej) 3 m 8. 1624—1

Kupię 2 piece żelazne przenośne, szkło okienne, deski, wagę dziesiętną. Liejyklos d. Ludwisarska) 4—11. Pracownia kołder. —2

Kupię aparaty fotograficzne materiał i chemikalia. Vilniaus (Wileńska 18, Fotograf 1601—8

Kupię motor 2 H P maszynkę do pisania, maszynę szteperską, dziurkacze maszynkę do pistonów, używaną dyktę lub dachówkę na pokrycie dachu Vilniaus (Wileńska) 17/19—6 —1

Maszynę ręczną do szycia starego systemu, w dobrym stanie, tanio sprzedam. Gedimino (d. Mickiewicza, 44—21 od 14—17. 1584

Natychmiast kupię elegancką męską kurtkę zimową, oraz bieliznę pościelową. Malūninkų 4- 6. 1593

Okazyjnie sprzedaję łóżka, stół, krzesła, wannę blaszaną i inny sprzęt. Pavilnys (ul. Wodna 18—3. 1652

Płaszcz męski na futrze, rozmiar średni, sprzedam lub zamienię. Filaretų (d. Filarecka) 25—2 —p

Sprzedam 15 letnią palmę „Kentie" i 17-letnią araukarię ze wszystkimi piętrami Kolonia Wileńska Kryniczna 3/11 1453—0

Sprzedam spódniczkę granatową, na szczupłą osobę, 100 RM, oraz używane półbuciki męskie. Traidenio (d. Litewska) 5 m. 1, od 10—14. 1668

Sprzedam szafy i łóżko niklowe lub zamienię na poszor dla krowy. Utenos (d. Mętna) 27—1 1683

Sprzedam elegancką pelerynę z kretów. Didžioji (Wielka 40—6 od 12—6. 1628

Sprzedam łóżeczko dziecinne, do lat 10, 25 RM. Didžioji (d Wielka) 29—5. 1724

Sprzedam maszynę gabinetową prawie nową Švitrigailos 40 m. 5. 1704—1

Sprzedam maszynkę do krajania tytoniu Lejyklos (d Ludwisarska) 4—18a. 1696

Sprzedam lub wymienię rower czarny garnitur (ang mat.) 750 RM. oraz dwa łóżka z materac., jesionkę roboczą. Pylimo (Zawalna) 14—7. —2

Sprzedaję łóżko tapczan 250 RM stolik biurowy Krokuvos (d Krakowska) 20 m. 1. 1728

Sprzedam kozę dojną. Aukštaičių (d. Kopanica) 24—2. 1673

Sprzedam czarny garnitur, w pierwszym gatunku na średnią, tęższą osobę. Saltonų (d. Sołtańska) 25, popołudniu. 1681—3

Sprzedam spacerówkę Naugarduko (d. Nowogródzka) 39—2. 1679

Sprzedam młode króliki [szynszyle], Gedimino [d. Mickiewicza] [illegible], codziennie godz. 14—17 1533.

Sprzedam dwukółkę. Totorių [d. Tatarska] 19—9. 1677

Sprzedam względnie zamienię na rower nowego srebnego lisa Vandentiekio [Wodociągowa] 31—2. 1575

Sprzedam nową oponę rowerową, drutówkę, rozmiar 28 x 1³/₄, samowar oraz serwis porcelanowy do kawy. Kalinių [d. Więzienna] 8—2 Zgłaszać się tylko w niedzielę od 9—13. 1749

Sprzedam nową medlarkę. 2 trzepaki do przeróbki lnu o produkcji dziennej 800 kg. Plačioji (Szeroka) 7 pracownia stolarska. 1520—1

Sprzedam pianino Gedraičių (d. Chocimska) 9—1, od 16—17. 1553—0

Sprzedam rozmaitych formatów fotokamery i inne fotograficzne przyrządy. Vyvulskio (Wiwulskiego) 22/10—25, od 16 do 18. 1610—0

Sprzedam burkę do wyjazdu Naugarduko (Nowogródzka) 15—4 od 15—18. [illegible]

Sprzedam ramę rowerową oponę i inne części. Savičiaus (d. Sawicz) 11—11. 1570—[illegible]

Sprzedaję dwa drewniane łóżka z materacami w dobrym stanie, nowy patefon z 7 płytami i 6 krzeseł w dobrym stanie. Kolonja Wileńska, [illegible] gtv. (ul. Czysta) 10—3 Zwracać się w poniedziałki czwartki soboty i w niedzielę 1561—0

Uwaga! Kupię gęste sita jedwabne, parafinę oraz maszyny cukiernicze. Jasinskio (d. Jasińskiego) 15—8. 174[illegible]

Zamienię stary fortepian na płaszcz męski zimowy. Rozmiar średni. Zgłosić się Jasinskio d. Jasińskiego) 6—4a w godz. 15—17. 15[illegible]—0

Zamienię łóżko żelazne na bryczesy na wzrost wysoki szczupły. Zgłoszenia do Adm. „Gońca" pod „J. B 24". 15[illegible]—0

Zęby sztuczne używane kupuję Skapo (Skopówka) 9—2, godz. 10—15 1073—2

Zamienię na dobre drzewo kartofle, groch i t. p., lub kupię elegancki w b. dobrym stanie płaszcz zimowy męski na wzrost większy niż średni, oraz elegancki płaszcz zimowy damski, chętnie czarny, kloszowy. Wzrost średni. Zgłaszać adresy przy kasie „Artelu Fryzjerskiego, Didžioji (Wielka) 52. 1916—3

19 mtr. drzewa na pniu w Mickunach zamienię na gotowe wznacznie mniejszej ilości lub sprzedam. Tizenhauzeno [Tyzenhauzowska] 13—9. Sprzedam również lustro 1,56 x 0,53 i szklanki kryształowe. 1753

Matrymonialne

Kawaler, podobno przystojny, szatyn, syn zamożnego ziemianina po małej maturze, wesoły pozna pannę, wdówkę lub rozwódkę przystojną i wesołą najchętniej samodzielnie niezależną w celu towarzysko matrymonialnym. Dokładne dane wraz z fotografją proszę kierować do Adm „Gońca" pod „Przyjaźń". Dyskrecja i zwrot zdjęcia zapewnione 1620

Kawaler pozna pannę w celu towarzyskim od lat 17—28. Może nie posiadać żadnego wykształcenia byleby miała łagodny charakter. Oferty kierować do Adm „Gońca" pod „Fenomenalny". 1625

Sympatyczna szatynka, niebrzydka, wdowa, lat 35, pozna solidnego pana z dobrym charakterem do lat 45. Oferty do Adm „Gońca" pod „Szczerość" 1[illegible]

LEKARZE

Dr. med. Wiktor Pieskow
Choroby nerwowe wewnętrzne przeprowadził się na Uosto (Portowa) Nr 3 m. 2.
Ordynuje od 12—14 i 18—18.

Dr. med. Kazimierz Łukiewicz
Spec.: Choroby skórne weneryczne.
Vilniaus (Wileńska) 22 [illegible]
Przyjm od 4—[illegible]

Dr. J. Olszewski.
Choroby nerwowe.
(Rentgen- Elektroterapia)
Wallstr. (Zawalna) 22
Godz. przyjęć [illegible]—18.

Dr. K. Sokołowski
Choroby skórne weneryczne
Przyjmuje od godz. 2.30—3.30 i od 5—7 wiecz.
Vilniaus (Wileńska) 30—14

Dr. med. Janina Jurczenkowa
Choroby skórne weneryczne kobiece — wznowiła przyjęcia.
Jogailos (Jagiellońska) 16—6
Przyjmuje od godz. 17—19.

Dr. Edmund Kuncewicz
b. asystent Kliniki U. S. B.
Choroby uszu, nosa i gardła
Uosto skg. (z. Portowy) 3—4
Przyjmuje od [illegible]—1[illegible] 15—1

Dr. Stanisław Witek
Choroby nerwowe i wewnętrzne powrócił i przyjmuje w godz. od 10—13.
Užupio (Zarzecze) Nr 20.

Dr. W. Wołodźko
Choroby skórne i weneryczne
Przyjmuje w godz. 8—12 i 3—[illegible]
Wallstr. (Zawalna) 22

Dr. med. Bałuk Władysław
b. lekarz Arbeitsamtu wznowił przyjęcia w chorobach wewnętrznych. Traidenio (daw. Litewska) 13—4 (Zwierzyniec), Przyjm. od 8—10 i od 16—18

Dr. med. Kazimierz Bieliński
Choroby skórne weneryczne.
Žygimantų (Zygmuntowska) 12-1,
Przyjm. od 13—16 i od 19—20

Dr. Aleksander Piwecki
Choroby wewnętrzne
Pilies (Zamkowa) 12—[illegible]
Ordynuje: [illegible]—17

Dr. med. Leon Butkiewicz
Choroby uszu, nosa gardła
Jogailos (Jagiellońska) 7—[illegible]
Ordynuje od 12—13 17—1[illegible]

Lekarz Dentysta
Irena Iżycka-Herman
wznowiła przyjęcia
Uosto (Portowa) 4 — 1[illegible]
od 10—12 4—6.

AKUSZERKI

Marja Brzezina
Liubarto (d. Grodzka) 27—1
Zwierzyniec

J. Korchowa
Olandų (Holenderna) 4—1

Maria Lakgerowa
przyjmuje od 9 rano do 7 w
Jasinskio (Jasińskiego) 7—[illegible]

W. Smiałowska
Pilies (Zamkowa) 26—[illegible]

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedymina 11-a (I piętro). Telefony: Redaktor Naczelny 42, Redakcja 8-13, Administracja 7-09, Ekspedycja 6-99. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10—15. Redaktor przyjmuje od godz. 12—14. Administracja czynna od godz. 8—16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: Wiersz milim. na 4 str. 15 fen. Drobne 10 fen. za wyraz, 1 wiersz w kronice — 50 fen. matrymonialne — 15 fen. za wyraz, litera tłustego druku w ogłoszeniach drobnych—15 f., poszukującym pracy 50 proc. rabatu, Lekarze — 2 RM., Akuszerki — 1 RM. Nekrologi do 100 m/m 15 fen., wyżej 20 fen. za wiersz milimetr. Za podanie adresu do Administracji — 30 fenigów. Stronica ma 8 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.
W niedziele i dnie świąteczne ogłoszenia o 50% droższe.

Drukarnia „Auszra" w Wilnie Wydawca-redaktor: Czesław Ancerewicz.